

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 5 Listopada v.s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Główna w powie.
	dn. 3 średnia.	27 cal. 9 27 lin.	- 4.08 stopn	Wschodni	Pochmurno
	dn. 4 średnia.	27 - 8,13 -	- 3.42 -	Wschodni	Pochmurno
	dn. 5 godz. 6	27 - 7,4 -	+ 2,	Wschodni	Pochmurno

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WILNO.

Rząd gubernialny litewsko-wileński, przesłał do redakcyi dla ogłoszenia, co następuje:

Kopia postanowienia wileńskiego gubernialnego Rządu, w dniu 23 października 1820 roku nastalego.

Ten Rząd gubernialny naradzał się: iż z o-
frzymanych od szlacheckich opiek, również od mie-
skich i ziemskich policyi doniesień, okazuje się
bardzo mało weszłych do skarbu niedoimek z róż-
nych podatków i poborów, oraz opieszale wy-
bieranie niedoimek w naturze rekrutów i rekruc-
kich pieniędzy na żydach, karaimach i pogranicz-
nych mieszkanicach wiejskich, wówczas kiedy po-
zebraniu z pola zboża i po nastaniu czasu, w któ-
rym podług tutejszego zwyczaj, wnoszą się przez
włościan i innych mieszkańców właścicielom czyn-
sze i arendy, i kiedy przedają się różne produ-
kta, postęp w zaspokojeniu skarbu powinien być
widoczny; a z tego dostrzegając, iż szlacheckie o-
pieki i policye zostawiają bez działania, dane im
od tego gubernialnego Rządu, pod dniem 27 li-
stopada 1819 roku, w Ukazach w przedmiocie
niedoimek instrukcyje, wspierające się na prawach,
i niejednokrotnie potem powtórzone zalecenia, a
mianowicie: pod dniem 7 lutego, 16 marca, 1
maja, 7 junii, 16 julii i 9 augusta teraźniejszego
1820 roku, i osobno Ukazy w rozwiązaniu różnych
przedstawień, posłane do niższych ziemskich są-
dów: trockiego dnia 17 i wileńskiego 30
kwietnia, rosieńskiego dnia 10 i upickiego 21 ju-
nii, zawileyskiego 31 julii, brasławskiego 19 au-
gusta, szawelskiego 20 septembra tegoż roku;
ziemskim kommissarzom: szawelskiemu dnia 24
grudnia 1819 i wileńskiemu maja 5; policye-
stom: wileńskiemu marca 26, a kowieńskiemu
26 kwietnia; szlacheckim opiekom: rosieńskiej d. 22
marca i kwietnia 26, wileńskiej 24 marca i kwie-
tnia 26, upickiej kwietnia 12 i julii 31, oszmiań-
skiej i kowieńskiej kwietnia 26, brasławskiej maja
17, wileńskiego junii 21 i zawileyskiej 31 julii
teraźniejszego 1820 roku; tłumacząc się niektó-
re opieki tém, że w miesiącach letnich nie ma
żadnego dochodu z majątków, inne zaś tak szla-
checkie opieki, jako i policye nie dostawiają na-
wet regularnie o postępie w wybieraniu niedo-
płat i zaleconych tygodniowych wiadomości; o-
czem sporządza się już lista dla okazania nieczyn-
ności każdego z wyrażonych miejsc. Postanowił:
uczynić co następuje: 1) Stoło-naczelnikowi te-
goż Rządu Kowalenkowi n. nowo zalecić, ażeby
niezawodnie w 10 dni ukończywszy listę zrap-

portów szlacheckich opiek, również miejskich i
ziemskich policyi o czynnościach każdego, i o tém
wczem okaże się niewypelnione dane im zale-
cenie, także do zrobiono przez powiatowych pod-
komorzych i chorążych, którzy powinni byli, po-
dług polecenia tegoż gubernialnego Rządu, uczynić
w majątkach pod opieką zostających, wysle-
dzenie, czy wszyskie z nich dochody obrócone
zostały na zaspokojenie niedoimek, i o dalszém,
podał Rządowi dla rozpatrzenia i poddania win-
nych przyzwoitej odpowiedzi; 2) Wszyskim szla-
checkim opiekom, podkomorzym, chorążym, mie-
skim i ziemskim policyom, także kommissarzom
ziemskim, surowo nanowo zalecić, iżby idąc za
przepisami tegoż rządu, a mianowicie za instruk-
cyą wyrażoną w Ukazie, pod dniem 27 listopa-
da 1819 roku, natychmiast, nie tracąc najmniey-
szego czasu, przystąpiły do wybierania niedoimek,
mając pilną baczość, iżby wszystkie bez wyjąt-
ku dochody, obracane były na zaspokojenie skar-
bu, żeby szlacheckie opieki w czynności swej
nie trzymały się samych tylko zaleceń opiekunom
danych, lecz do wszystkich tych majątków, z któ-
rych nie wchodzi do skarbu dochody, wysyłały
swoich członków dla odkrycia przyczyn, zebra-
nia do skarbu z włościan i innych mieszkańców
czynszów i arend, i dla sprzedaży produktów, ró-
wnie dla poddania odpowiedzialności opiekun-
ów, jeśli przez opieszałość ich korzystali z do-
chodów sami właściciele, skarbowi zadłużeni, i
żeby, tak opieki i policye, jako podkomorzowie
chorążowie i kommissarze ziemscy, przezyraw-
szy naysłabiej wszystkie zalecenia od tegoż
gubernialnego Rządu, pełniącego obowiązek cy-
wilnego gubernatora i izby skarbowej, w przed-
miocie każdego rodzaju niedoimek, im wydane-
go niewypelnione, natychmiast wypelnili i rap-
portowali dokąd należy, wiedząc, iż samo tylko
odznaczenie się w pozyskaniu rychlém wszyst-
kich niedoimek, uwolnić może od tej odpowie-
dzialności, jaka na winnych za opieszałość nie-
chaybnie rozciągniętą być ma; przytém uprze-
dzić urzędników wspomnianych miejsc, również
podkomorzych i chorążych, iż spodziewana wkrót-
ce odmiana ich przez nowe szlacheckie wybory,
najmniey nie powinna wstrzymywać przez nich
rozpoczętą czynności, gdyż za okazaniem się
opieszałości przed odmianą, lub pofolgowania nie-
opłacającym, do nichże będzie zastosowano z na-
łożeniem na majątki ich zaprzeczenia, i prócz te-
go miejskie i ziemskie policye zobowiązać, ażeby
przypominały każdego rodzaju właścicielom i wło-
ściom skarbowym, iżby korzystając z ulgi dozwo-

loney w oddawaniu rekrutów prosto do ustanowionych w miastach: Wilnie, Wilkomierzu i Szawłach urzędów rekruckich, nieodmiennie zdali ich w następującym naborze, i wszystkich nieakuratnych oddawców obowiązali przez podpiski w tém, że tę niedoimkę całą koniecznie wybiorą do dn. 15 listopada t. r. żniejszego roku; w przypadku nieprzedstawienia przez kogokolwiek z nich na ten termin, z oddania niedoimkowych rekrutów kwitacyi, tedy sami urzędnicy policyi mają wybierać z majątków ich zdalnych do służby ludzi, i odsyłać do kogo należy przy służących policyi, z doniesieniem swym do wspomnianych urzędów rekruckich, uzyskując razem i całe podług prawa na niedoimkowych rekrutów przeznaczenie; wiedzieć zaś mają mieskie i ziemskie policye, iż jeżeli i pomimo to okaże się jeszcze niedoimka w naturze rekruta, tedy już za to członkowie policyi, a mianowicie policymistrzowie, heroldniczowie i kommissarze ziemscy, jako w tych policyach pierwszeństwo trzymający, surowo odpowiadać będą; nakoniec w posyłanych do policyi Ukazach dodać i to, iżby wszystkim do kogo należy zaleciły, ażeby i podatki za termin t. r. żniejszy, pod żadnym pozorem nie dopuszczały do zaległości, a powiatowym strażaczom osobno zalecić przez Ukazy, ażeby za wykonaniem t. r. żniejszego rozporządzenia, mając naysilniejszą baczość, o wszelkiej i najmniejszej w tém zwłoce, lub pofolgowaniu nieopłacającym, donosili natychmiast Rządowi; o takowem rozporządzeniu donieść JW. Litewskiemu Wojennemu Gubernatorowi i uwiadomić izbę skarbową; do kancelaryi zaś cywilnego Gubernatora przesłać tego kopią; przysyłając również kopią do redaktora gazety Kurjera Litewskiego, dla wydrukowania w tej gazecie w języku polskim, iżby każdy z obywateli gubernii wileńskiej widząc surowość środków za nieplacenie podatków i innych poborów, użył wszystkich sposobów dla natychmiastowego zaspokojenia wszelkich skarbowych należności, dla oddalenia od siebie, za przeciwnie temu, nieprzyjemnych następności.

Na oryginale podpisali: Zastępujący miejsce cywilnego Gubernatora, wice-Gubernator Piotr Horn, i Sowiećnik Wincenty Łaurynowicz a zaś świadczył Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Zgodno z oryginałem: Sekretarz Kazimierz Nowicki.

Podług *Ruskiego Inwalida*, przez rozkaz dzienny, wydany w Warszawie dnia 4 października za odznaczenie się w służbie mianowani zostali na półkowników, dowódcy półkown pieszych: wileńskiego *Lewandowski*, litewskiego *Nikitin* 2gi, białostockiego *Balbekow* i 2go półku grenadyerów, oddzielnego litewskiego korpusu *Deskur*. Na podpółkowników, majorowie półkown pieszych: brzeskiego *Sadlucky* i *Somorokow*, litewskiego *Broun*, wileńskiego *Stremouchow* 2gi; półkown grenadyerskich, oddzielnego litewskiego korpusu: półku 1 *Wysocki* 2gi i *Kwiśński*, półku 2 *Cikieln*; półkown strzeleckich: 47go *Szendiuk* i 48go *Posnikow*.

Przez tenże rozkaz dzienny, leyb-gwardyi półku wolińskiego, półkownik *Pinabel*, przeznaczony został na dowódcę brzeskiego pieszego półku.

Przez rozkaz d. 5 paździer. Cesarz Jmć oświadcza szczególnejsze swe zadowolenie jenerałowi dyżurnemu głównego sztabu J. C. W. Cesarzewicza, jenerał majorowi *Kriwcowu*, za odznaczającą się regularność w powierzony jemu części.

— Winnica —

Dnia 28 września miesiąca przeszłego zje-

chał do tutejszego Gymnazyum JW. *Borgiasz Mackiewicz*, biskup dyecezyi kamienieckiej i kawaler, w celu udzielenia uczącej się młodzie, do 550 osob wynoszącej, sakramentu bierzmowania. Przez trzy dni młodzież szkolna przygotowywała się do tego sakramentu; w niedzielę zaś dnia 3 października X. Kapelan gymnazyalny do uczniów miał kazanie, a po obiedzie młodzież przystępowała do sakramentu bierzmowania w kościele XX. Dominikanów. Po skończoney tej ceremonii, ponieważ pokazało się, że 50 uczniów z wody tylko było ochrzczonych, przeto JW. Pasterz nazajutrz w kościele XX. Kapucynów dopełnił nad wszystkimi ceremonii chrztu ś, potem ich bierzmował, a po daném błogosławieństwie zebraney młodzieży i po obejrzeniu z licznie zgromadzonem duchowieństwem zakładów gymnazyalnych, dnia 6 października JW. Pasterz pożegnał zgromadzenie gymnazyalne i udał się do Kamieńca.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 10 listopada.

z Bożey Łaski

MY ALEXANDER I,

CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI

it. d. it. d. it. d.

Wszem w obec i każdemu, komu o tém wiedzieć należy, a mianowicie Obywatelom Królestwa Naszego Polskiego, wiadomo czynimy: iż izba senatorska i izba poselska, stosownie do przedstawionego w imieniu Naszém projektu, i po wysłuchaniu mówców rady stanu i kommissyów seymowych, uchwały co następuje.

P R A W O.

O odstąpieniu własności prywatney z powodu użyteczności publiczney.

Artykuł 1. Rząd ma prawo wymagać od każdego, odstąpienia własności z powodu użyteczności publiczney, za sprawiedliwem i poprzedniem wynagrodzeniem, a to stosownie do art. 27 konstytucyi.

Art. 2. Przypadki, w których odstąpienie takowe przez rząd wymagane być może, są następujące:

1. Gdyby przy zakładaniu i regulowaniu traktów głównych znalazły się na przeszkodzie ogrody, place, budowle, łąsy i kopalnie.

2. Gdyby przy zakładaniu, robieniu, lub poprawianiu traktów głównych rząd był w potrzebie zabierania materjów, na gruncie lub w gruncie prywatnego właściciela znajdujących się.

3. Gdyby przy zakładaniu i regulowaniu ulic w miastach, własność prywatna na nieuniknionej przeszkodzie stawała.

4. Gdyby zakładanie kanałów spławnych, albo sprostowanie i obwarowanie rzek spławnych, lub uprzątnienie z nich zawad, pozbawiło właściciela własności jego, lub pobieranego dochodu prawem niezakazanego albo konsensami urzędowemi dozwolonego.

5. Gdyby na założenie twierdz i warowni własność prywatna okazała się być niezbędną.

6. Gdyby przez założenie obozu lub odbywanie popisów wojskowych właściciel nazawsze lub czasowo był pozbawiony dochodu z gruntu.

7. Gdyby przy zakładaniu dróg publicznych właściciel cząstkowy więcej jak czwartą część całej swojej dziedziny utracił.

Art. 3. W każdym przypadku, gdzie zachodzić będzie potrzeba ze strony rządu odstąpi-

nia własności prywatnej na użyteczność publiczną, a gdzie rząd o jej nabycie z właścicielem przez dobrowolną zgodę nie mógłby się ułożyć, będzie wydane postanowienie Króla albo jego namiestnika, po wysłuchaniu zdania rady stanu, która obustronne wnioski rozstrzygnie.

W postanowieniu tém będą wyrażone: nazwisko i gatunek własności, której odstąpienie byłoby żądane i jej lokalne położenie; nazwisko jej właściciela, powód do żadanego jej odstąpienia, a nakoniec upoważnienie właściwej komisji rządowej w celu przywiedzenia do skutku tegoż postanowienia.

Art. 4. Postanowienie to będzie umieszczone w Dzienniku województwa tego, gdzie leży taż własność, i w gazecie warszawskiej, a to w celu zawiadomienia o nim wierzycieli mogących mieć swoje prawa na tejże własności.

Art. 5. Przywiedzenie do skutku postanowienia wyżej pomienionego, będzie popierane wyłącznie w sądzie tylko ziemskim, w którego obrębie leży własność, a to podług następujących przepisów.

Art. 6. Władza do uskutecznienia postanowienia wyżej pomienionego upoważniona, postara się o wręczenie wezwania właścicielowi prywatnemu osobiście lub w jego zamieszkanu, aby się stawił w sądzie ziemskim w celu pozyskania wyroku wyznaczającego detaxatorów do oszacowania pomienionej własności.

Będzie wolno sądowi skrócić termin do stawienia się, a to w miarę nagłości przypadku. Wraz z wezwaniem tém będzie wręczona właścicielowi kopia postanowienia rządowego, i będą w nim wymienieni detaxatorowie z strony rządu podani.

Gdyby właściciel prywatny nie był wiadomy z zamieszkania, lub mieszkał za granicą a nie miał w miejscu zastępcy, tedy wręczenie wezwania nastąpi do rąk wójta lub burmistrza.

Art. 7. Co do podawania przez obie strony detaxatorów, oraz co do wnoszenia przeciwko ich wiarygodności zarzutów, będą służyć przepisy w kodeksie postępowania sądowego cywilnego zawarte.

Art. 8. Sąd ziemski po roztrzygnięciu zarzutów, jeżeliby te przeciwko podanym detaxatorom wniesione były, wyda wyrok nakazujący oszacowanie, wyznaczy sędziego zjazdowego i detaxatorów, wyrazi ich imiona i nazwiska, i wymieni własność, która ma być oszacowana; a jeżeliby strony zgodnie podały na detaxatorów osoby nie będące stałymi detaxatorami, tedy sąd w wyroku tym samym wyznaczy sędziego do odebrania od nich przysięgi.

Art. 9. Przeciwko wyrokowi temu nie będzie miała miejsca żadna opozycja ani appellacya. Wyroku tego, jeżeli był naoczny, nie będzie potrzebne wręczenie.

Art. 10. Za okazaniem sobie wyroku dopiero wspomnianego i najdalej w dni 8 sędzia zjazdowy wyznaczy termin, w którym przystąpi wraz z detaxatorami do oszacowania. Zawiadomienie o tym terminie będzie wręczone na dni 8 przynajmniej właścicielowi.

Art. 11. Póki zasady do oszacowania przez ustawę legalną postanowione nie będą, może tymczasowie podług miejscowych zwyczajów oszacowanie być przedsięwziętém. Kamienice, pałace i domy w miastach; pałace i domy mieszkalne i gospodarskie po wsiach; tudzież ogro-

dy angielskie, domy fabryczne, młyny, tartaki, papiernie, folusze, karczmy, browary, gorzelnie i t. p. zakłady, tudzież kościoły, dwojaką ceną będą oszacowane: jedną podług kosztów na ich założenie położonych, drugą podług istotnego czystego dochodu. Wybór wynagrodzenia, podług którego oszacowania, pierwszego lub drugiego ma nastąpić, należy jedynie do właściciela.

Art. 12. Sędzia zjazdowy w dniach 8 po ukończeniu szacowania złoży protokół oszacowania w kancelaryi sądu ziemskiego za kwitem pisarza; w tychże dniach 8 stronom interessowanym wolno jest czynić swe zarzuty przeciwko taxie, z przyczyny jej wyższości jako i niższości; strona takowe zarzuty czyniąca obowiązana jest komunikować wywód tych zarzutów z dowodami stronie przeciwnej, z wezwaniem w nowym 8miodniowym terminie na audyencyą sądu; sąd po wysłuchaniu wniosków stron, albo taxę zatwierdzi, albo ją sam sprostuje, albo przed jej zatwierdzeniem zjazd tych samych lub innych detaxatorów na grunt z przepisaniem reguły rozporządzi. W tym ostatnim przypadku, gdy sędzia zjazdowy przepisom wyroku sądowego w terminie przez siebie wyznaczonym zadosć uczyni, i dzieło swoje wraz z relacją detaxatorów w czasie jak powyżey przepisanej, w sądzie złoży, strona pilnieysza wezwie stronę przeciwną w ciągu dni 8 na audyencyą sądu, i będzie się domagała ustanowienia taxy. Sąd wysłuchawszy wniosków stron jeżeli jakie czyniły, taxę ostatecznie postanowi.

Jednakże po odbyciu pierwszego terminu oszacowania, spór o wyższość lub niższość taxy, choćby go strony wprowadziły, nie będzie tamował wypłaty szacunku z strony rządu niezaprzeczonego, ani też zajęcia natychmiast przez rząd własności na użytek publiczny przeznaczony.

Art. 13. Nad istotny szacunek, jaki przez sąd ustanowiony został, rząd będzie obowiązany za odstąpioną własność, 5tą część tegoż szacunku właścicielowi nadłożyć.

Art. 14. Jeżeli na własności takiej nie znajdowali się zadni hypotekowani wierzyciele, tedy rząd będzie obowiązany szacunek jej z nadłożoną 5tą częścią do rąk właściciela i za kwitem jego wypłacić.

Art. 15. Gdyby zaś na własności takiej znajdowali się hypotekowani wierzyciele, lub gdyby wypłaty tej właściciel przyjąć nie chciał, albo też gdyby był z zamieszkania niewiadomy; lub mieszkał za granicą; albo też gdyby właściciel nie był z powodu małoletności, bez własności i t. p. zdolnym do odebrania wypłaty, w tenczas pieniądze te będą złożone do depozytu.

Art. 16. Za złożeniem kwitu z wypłaconego szacunku, czyli to do rąk właściciela, czyli też do depozytu, i za wniesieniem illacyi bez żadnego już wzywania tegoż właściciela, sąd ziemski wyda na rzecz rządu wyrok przysądzający własność takową jako odstąpioną na użyteczność publiczną.

Wyrok ten obejmować będzie:

1. Postanowienie rządowe, o którym się mówiło w artykule 3 w całej treści.
2. Datę wyroku nakazującego oszacowanie.
3. Ilość szacunku ustanowionego przez detaxatorów, i ilość nadłożony do niego 5tej części.
4. Kwit właściciela albo depozytowy z wypłaconego szacunku w całej treści.

Wyrok ten będzie wręczony właścicielowi; nie będzie podlegał żadnej opozycji ani apelacji, i będzie podany do ksiąg hipotecznych dla wpisania go w księgę właściwą.

Art. 17. Wszelkie koszty prawne i detaxacyi ponosić będzie strona wywłaszczenia żądająca.

Art. 18. Za nim sądy konstytucyjne ziemskie i zjazdowe zaprowadzonymi zostaną, wykonanie niniejszego prawa należeć będzie do teraźniejszych trybunałów pierwszej instancji w miejscach sądów ziemskich, i osób przez nich delegowanych w miejsce sędziów zjazdowych.

Po rozważeniu niniejszej uchwały, i po nadaniu jej mocy prawa, przez sankcyą Naszą Królewską, stosownie do artykułu 150 Statutu organicznego o reprezentacji narodowej, zalecamy i rozkazujemy, aby toż prawo stwierdzone wielką pieczęcią stanu, umieszczone było w dzienniku praw i przesłane do senatu, rady stanu, kommisyy rządowych i wszystkich władz krajowych; w szczególności zaś zalecamy kommisyy rządowej sprawiedliwości prawo niniejsze, jako mające wszelką moc obowiązującą, ogłosić.

Dan w Warszawie d. 12 października 1820 r.

(podpisano) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla Minister Sekretarz Stanu (podpisano) Ig. Sobolewski.

Zgodno z Oryginałem Minister Sprawiedliwości M. Badeni.

Sekretarz Jeneralny, Refer. Stanu J. Hankiewicz.

Dawno już nie donosiłem publiczności o postępie działań przedsięwziętych w celu wystawienia Pomnika dla ś. p. Xiążęcia Józefa Poniatowskiego; jakoż nie było godnem jej uwiadomienia: lecz gdy w czasie pobytu w tej stolicy sławnego artysty Thorwaldsona, po odbytych z nim naradach, nastąpiły niektóre zmiany w układach, jakie dawniej w gazetach umieszczone zostały, podać więc one do powszechnej wiadomości pośpieszam.

A najprzód: że miejsce do wystawienia pomnika naszemu Bohatrowi, za najdogodniejsze uznane zostało przez samego artystę, Krakowskie Przedmieście, na placu będącym przeciwko domu zwanego Wasilewskich, gdzie posąg twarzą wprost do statuy Zygmunta obrócony będzie.

Powtóre: że ubiór osoby, kształt jej, pozycja, niemniej konia, jako też forma podstawy i t. p. zupełnie oddanem zostało gustowi artysty, i jego w tej mierze decyzyi; zastrzegając jednakże, iż rzeźba na podstawie, jako wyobrażająca znacznie większe wypadki z dziejów polskich, wydana być ma w smaku narodowym.

Donoszę przytém publiczności, że artysta Thorwaldson dał naysolenniejsze przyrzeczenie, rozpocząć niezwłocznie robotę modelu pomnika, i nie zamyślać się w ciągu jej żadną inną pracą, aż do zupełnego ukończenia, które ze za 9 miesięcy nastąpi, powodem jest przeto umocowanemu otowarzystwa, upraszać niniejszém wszystkich, przyzwyczajaniem składek zajmujących się, aby zebrane pieniądze, przed upłynieniem oznaczonego wyżej czasu, tu w Warszawie do kassy ogólnej wnieść raczyli.

Z niemilém wprawdzie uczuciem, lecz wieniem tu oświadczyć, iż zebrane dotąd fundusze do skutecznego przedsięwziętego dzieła, nie są dostateczne; zniewolony więc jestem raz jeszcze odezwać się do szanownej publiczności, w przekonaniu; że gorliwość i wspaniałość jej w dalszych na tak chwalebny cel ofiarach, wszelki niedostatek zapelni. Dan w Warszawie d. 6 listopada 1820

Mokronoski.

Dalszy ciąg Rapportu Rady Stanu Królestwa Polskiego, z dwuletnich działań rządu.

(Obacz Kur. Lit. N. 129)

Towarzystwo ogniowe.

Administracya tego towarzystwa w ciągu dwó-

letnim zupełnie rozwiniętą została. Sporządzone nowe kadastra po rozmiarze i oszacowaniu wszelkich budowli po wsiach i miastach, a summa ogólna assekuracyjna przenosi dawniejszą o zł. pol. 111,756,175; w stosunku do summy takowej, rozpisano w roku zeszłym do poboru skłaki.

W miastach zł. pol. 572,067 gr. 16
Na wsiach — 232,559 — 20
O zł. pol. 359,980 więcej,
jak dawniejsze składki
wynosiły.

Przyznano zaś za zdarzone pogorzele wynagrodzenia:

Dla miast zł. pol. 150,669,

Dla wsi — — 261,069.

Ciągle właściciele dóbr ziemskich do towarzystwa ogniowego przystępowanie, odpowiada najdostateczniej na uwagę Izby poselskiej, iż rozciągnięcie korzyści tegoż towarzystwa w całym kraju jest potrzebnem, to zaś przystępowanie nie dzieje się przymusem, jak iżba mniemała, gdyż nowe urządzenia towarzystwa obowiązują tylko miasta, dobra narodowe, gminne, i instytucji publicznych. Są one zgodne z urządzeniami byłego rządu pruskiego, i mieszkańcom wsi zupełną zostawiają wolność. Przekonanie więc tylko o pożytkach stowarzyszenia prowadzi do niego właścicieli ziemskich.

Rachunki dawnego towarzystwa ogniowego już są ukończone. Liczne pogorzele w ciągu upłynionych lat dziesięciu do 1816 roku zdarzone, tak dalece fundusz składowy przewyższyły, iż nie dostarcza na zaspokojenie pogorzalców w miastach i wsiach zł. 2,802,438.

Kunszt i przemysł.

W przeszłym raporcie dwóchletnich czynności rządu, zdała już rada stanu Waszey Cesarzsko-Królewskiej Mości obszerniejszą sprawę o założonych fabrykach w stolicy i w kraju. Dziś z porządku rzeczy wystawi w skróconym obrazie, jak się wspomniane fabryki w miarę szczupłych funduszy podnoszą i doskonalą i jakie do nich nowe zakłady przybyły.

Fabryki sukienne (między któremi fabryka w Ozorkowie celuje) do tego już doszły stopnia, iż mogą wyrabiać 280,000 łokci cienkiego, a 2,270,000 grubego, w ogóle więc do półtrzecia milijona łokci, a gdy im się odbył przez branie sukien dla wojska otworzy (jak się niżej pod wydziałem wojennym okaże), spodziewać się należy coraz pomyślniejszego ich wzrostu. Fabryka sukien w Kaliszu doznała nieprzewidzianych przeszkód. Naprawa grobli i młyńna, gwałtownym wylewem Prosną zerwanych, i przeistoczenie budowli znacznego wymagające kosztu, uszczupliło kapitał fabryczny. Przedsiębiorca fabryki żądał od rządu pomocy, i ta mu w summie zł. pol. 60,000 udzieloną została.

Fabryka kobierców w Warszawie, która potrzebując tylko wełny grubey, odbył tego najmniej pokupnego rodzaju zapewnia, doszła już w upłynionym roku do zamierzonej ilości dwunastu warstatów, i wyrobiła na nich w roku 1818 4500 łokci, w r. zaś 1819 8,600 łokci, wartości zł. pol. 103,200, z których wystawiono na głównych jarmarkach i sprzedano za zł. 25,000. Pomimo tak znacznego odbytu, fabryka z własnych dochodów utrzymać się jeszcze niemoże, ile że zwiększenie jej zakładu, założenie przy nim farbierni, budowle, a szczególnie nagromadzenie dostatecznego zapasu wełny, kosztowało w roku 1818 zł. pol. 156,212. Oprócz głównego składu kobierców w Warszawie, urządzają się składy po miastach wojewódzkich.

Fabryka przedzdy jest w czynnym biegu. Nie tylko ona wyrabia przedze i waty różnej cienkości, lecz nadto oddzielne warstaty rzemieślników, dostarczają barchanów, dym i nanekinów.

Obok starania o postęp i odbył fabryk nowszych, trzeba było myśleć o podźwignieniu dawnych, które z kwitnącego stanu do upadku kłeskami wojny przywiedzione, oczekiwały rządu pomocy. Tak fabryka safjanów zł. pol. 100,000 pożyczki, a papiernia w Jeziernie zł. pol. 36,000 awansu uzyskały.

W ciągu lat dwóch ostatnich sześć nowych fabryk powstało.

(dalszy ciąg w Dodatku)

DODA TEK

Wilno dnia 5 Listopada 1820 roku v. s.

(Dalszy ciąg *Rapportu*.)

Znacznie ulepszony gatunek owiec, z których najlepsza wełna, pospolicie za granicę wychodziła, podał myśl użyteczną założenia fabryki cienkich sukien w stolicy, na wzór *Sedan, Vervieux* i *Louders*; w tym celu przeznaczywszy na nią dogodny gmach po dawnym magazynie żywności, zawarto z fabrykantami zagranicznymi umowę na lat 20, podług której obowiązali się sprowadzić z *Leodium* najnowsze maszyny za 150,000 franków, a rząd przyczyniając się do trzeciej części nakładów, również sobie część takową zysku zapewnił, po sześciu zaś latach, fabrykanci za zwrotem awansów właścicielami zakładu stać się mogą. Trudny transport maszyn, rozpoczęcie tej fabryki nad spodziewanie opóźnił, lecz urządził się wewnątrz, a farbiernia na wzór zagranicznych, folusz w *Burakowie*, i maszyny ręczne do przędzenia wełny już czynne, zakład wspomniany zwiększyły.

Fabryki sukienne przez rząd i szczególnych właścicieli założone, równie jak fabryka kobierców, przędzą do farbowania wszystkich kolorów; za granicą szukać musiały. Chcąc tej niedogodności zaradzić, zaprowadzoną została fabryka kolorów chemicznych, i druku materii bawełnianych.

Zalecony z biegłości swojej fabrykant angielski *Chronhemski* podjął się wspomnianego zakładu, za ugodą połowę zysku rządowi zastrzegającą, i nie tylko go uskutecznił, lecz korzystając z miejsca, urządził tam razem papiernię; stanęły już budowy, i znaczny zapas materiałów przygotowany. Na zaczęcie obu tych fabryk zł. pol. 194,000 częściami w miarę postępu roboty przeznaczono.

Upowszechnione używanie bronzów, i masaż pieniędzy na nie za granicę wychodzących, skłoniły rząd do sprowadzenia z *Paryża* rzemieślników, którzy zwodzeni w *Warszawie*, chętnie na ziemię oyczystą przenieśli talent w stolicy gustu nabyty, za udzieleniem im zł. pol. 19,200 pożyczki.

Umówiony również z *Paryża* fabrykant kołder, z warunkiem zł. pol. 3000 pożyczki, już swój towar wyrabiać zaczął.

Polak *Leszczyński*, który ucząc się w *Wiedniu*, *Paryżu* i *Londynie* roboty fortepianów, dał niepospolitej biegłości dowody, wsparty pożyczką zł. pol. 18,000 przyniesie własnemu krajowi użytek, założeniem doskonalszej, jak była dotąd, fabryki tych instrumentów.

Cztery powyższe zakłady pomieścić wygodnie wraz z fabrykantami gmach dawnego Xieży Paulinów klasztoru.

Jubilerowie warszawscy *P. Sienicki* i *Hildebrant*, oświadczyli chęć założenia fabryki robot złotych i srebrnych biżuterii zwanych, bez żadnej od rządu pomocy, z udziałem tylko sześcioletniego patentu swobody za sprowadzone maszyny, i tytułu fabryki królewskiej. Z chęcią przychyłono się do ich żądania, po przekonaniu się, iż ich maszyny nie były tu jeszcze używane, a dar którym przez *Waszą Cesarsko-Królewską Mość* za pierwsze próby roboty są obdarzeni, świadczy iak dalece oczekiwaniu odpowiedzieli.

W skutku postanowienia dnia 11 marca 1817 r. wydano patenta swobody Panu *Dummart* przez lat sześć, na założenie w stolicy użytecznej pralni chemicznej na wzór *Bertholleta*.

Panu *Jaworskiemu* fizykowi województwa krakowskiego na łażienki w *Kielcach* dla wygody mieszkańców.

(dalszy ciąg potem)

ANGLIA.

Parlament.

Na sessyi izby wyższej d. 21 b. m. Pan *Brougham*, pełnomocnik królowej, okazał izbie wyższej dyploma dane Panu *Hownam* na krzyż kawalerski ustanowionego przez królową orderu

Karoliny. Pan *Powell* złożył żądane wyjątki korespondencyi; poczem badano świadka nazwiskiem *Tomasso Lago Maggiori*, który mieszkał niedaleko *Como*, i był rybakiem. Służył u królowej za przewoźnika. Znajdował się więc na jednym statku z królową i *Bergamim*, a nigdy żadnej nieprzyzwoitej między nimi poufałości nie widział. Badany następnie Hrabia *Carlo Vassali*, który w roku 1817 objął u królowej służbę koniuszego, zeznał między innymi, iż *Bergami* razem z królową siedział u stołu króla bawarskiego, i od tego monarchy dostał kosztowną tabakierę w podarunku. Czyniono mu rozmaite zapytania względem podróży królowej. Ma być dalej badany d. 23 b. m.

Poiniędzy obecnymi na tej sessyi cudzoziemcami, byli także dwaj naczelnicy nowej *Zelandyi*, którzy przez swoje pokrajane twarze, zwrócili na siebie powszechną uwagę. Wielu lordów opuściło krzesło swoje, i poszło przypatrzeć się im zbliska. Wielki kanclerz z trudnością potrafił ich skłonić do powrócenia na miejsce.

WŁOCHY.

Neapol, dnia 13 października. Zdanie sprawy, (pisze gazeta berlińska) które minister interesów zagranicznych przeczytał, jest w następującej treści. „Wczasy, gdy w lipcu r. b. zaszła u nas polityczna odmiana, królestwo Obojey Sycylii zostawało w pokoju ze wszystkimi zagranicznymi mocarstwami. Przeciąg czasu od przywrócenia dostojnej dynastii *Burbonów* na tron *Neapolitański* aż do politycznego naszego odródnienia się, był najobfitszym w traktaty wszelkiego rodzaju. Oprócz przystąpienia do aktu kongressu *Wiedeńskiego* z dnia 9 czerwca 1815 i do świętego przymierza z d. 26 września tegoż roku, zawarto następujące układy, które do dnia 6 lipca, epoki politycznej odmiany, w mocy swojej zostawały. Dnia 12 czerwca 1815 stanął w *Wiedniu* traktat przymierza między królestwem Obojey Sycylii i domem austriackim, względem wzajemnej obrony tegoż kraju, oraz posiadłości austriackich we *Włoszech* przeciw wszelkiemu obcemu napadowi. Zapewnienie żeglugi naszej i wydobyćcie ziomek naszych z niewoli mocarstw barbarzyńskich, skłoniły do zawarcia traktatów pokoju d. 3 kwietnia 1816 z *Dejem algierskim*; d. 17 kwietnia tegoż roku z *Dejem tunetańskim*, i d. 29 tegoż roku z *trypolitańskim*. Aby *Anglia*, *Francya* i *Hiszpania* zrzekły się przywileju wolnej bandery, zawarto stosowne traktaty, jako to: d. 26 września 1816 z pierwszym mocarstwem, d. 28 lutego 1817 z drugim, a d. 15 sierpnia 1817 z trzecim. Zrobiono także rozmaite układy z stolicą apostolską, względem urządzenia kościelnych naszych interesów. Najcelnięszym z nich jest konkordat z d. 16 lutego 1820 r. Dogadzając żądaniom *Rossyi*, *Austrii* i *Pruss*, względem pieniężnego wynagrodzenia *Xiążęciu Eugeniuszowi Beauharnois*, oznaczono je za pośrednictwem *Anglii* w ilości 5 milionów franków i t. d. Przewidywać należało, iż ostatnie w kraju naszym wypadki, wzbudzą wielką niepokojność w gabinecie austriackim. Posłano więc *Xiążęciu Cariaty* do *Wiednia*, końcem do kładnego w tej mierze uwiadomienia, i uprzątnienia wszelkiego powodu do oporu, jakiby z wąt-

pliwego znaczenia pewnego tajnego artykułu, przyłączonego do traktatu z dnia 12 czerwca 1815 mógł pochodzić (*). Dano oraz temu Xiążęciu zlecenie, aby Xiążęcia *Ruffo*, posła naszego przy dworze austriackim, uwiadomił o przyczynach, które skłoniły Monarchę do odpowiedzenia życzeniom narodu przez przyjęcie konstytucyi hiszpańskiej, i aby mu oddał rozkaz zapewnienia gabinetu wiedeńskiego, iż wszystkie między obu dworami istniejące traktaty, ściśle wypełniane zostaną. Oprócz tego miał Xiążę *Cariati* oddać N. Cesarzowi Austriackiemu list od Xiążęcia Kalabrii. Nieposłuszeństwo Xiążęcia *Ruffo*, a bar dziej wstręt gabinetu wiedeńskiego od nowych naszych urzędów, sprawiły, iż to wysłanie pożądanego nie wzięło skutku. Xiążę *Mettelnich* oświadczył, iż zasła w *Neapolu* odmiana jest dziełem fakcyi, mającém jedynie na celu obalenie porządku towarzyskiego, i że dla tego Austria nigdy jej uznać nie może. Tymczasem Król za przysięgł konstytucyą i własnoręcznym listem z dnia 19 lipca wszystkie mocarstwa europejskie o tem uwiadomił; polecił oraz posłom swoim, aby przysięgę od poddanych za granicą bawiących odebrali, a tym, którzy za opinią z kraju wygnaniem zostali, dali paszporta na powrót. Na początku sierpnia wysłano Xiążęcia *Serracapriola* z listami od Króla i Namiestnika jego do N. Cesarza Austriackiego, tudzież z rozkazem, aby Xiążę *Ruffo* powrócił do *Neapolu* i zdał sprawę z czynności swoich. I to wysłanie nie miało lepszego skutku. Nie stawiono Xiążęcia przed Cesarzem, a listu jego, równie jak mianowania Xiążęcia *Gallo* nowym posłem neapolitańskim, nie przyjęto. Na rozkaz dworu austriackiego musiał Xiążę *Gallo* wstrzymać dalszą podróż w *Klagenfurcie*, a na zapytanie o przyczynę odebrał podobną odpowiedź, jak Xiążę *Cariati*. Xiążę *Cimitile*, wyprawiony w nadzwyczajnym zleceniu do *Petersburga*, rozmawiał w *Wiedniu* z Xiążęciem *Mettelnich*, lecz nie mógł go także przekonać o słuszności powodów naszych. Oprócz tego, posel rossyjski w *Wiedniu* oświadczył Xiążęciu *Cimitile*, iż N. Cesarz Rossyjski nie może go przyjąć; wszelka bowiem inicjatywa sprzeciwia się opartej na traktatach ścisłej przyjaźni z sprzymierzeńcami jego, zwłaszcza w tak ważnej okoliczności, która wyciąga wspólne wszystkich mocarstw europejskich postanowienia. Wszystkie inne mocarstwa, trzymając się tegoż samego systematu, mniej lub więcej podobną odpowiedź dały na listy królewskie, i okazywały ku nam oziębłość, prócz tylko Hiszpanii i Szwajcaryi. Dwór więc austriacki przyjął najpierw systemat przeciwny politycznej naszej odmianie; podał noty wszystkim wielkim mocarstwom i związkowi niemieckiemu dla krajów wojskiem swoim. Potęgę swoją we Włoszech powiększył 30,000 głów piechoty i 2000 jazdy, co przydawszy do liczby miejscowego wojska, wynosi blisko 70,000 żołnierzy, a co daleko przewyższa ilość potrzebną

do utrzymania spokoyności w prowincjach jego włoskich. Osady oraz w twierdzach *Ferrara* i *Comacchio*, zajętych na mocy uchwały kongresu wiedeńskiego, powiększył czterema tysiącami wojska, a jak słyhać ciągnie jeszcze 20,000 wojska do Włoch. Ustanowił nareszcie pewny rodzaj szczególnej inkwizycyi przeciwko wszystkiemu; co się nazywa neapolitańskiem. Na wszystkie te wyzywania odpowiedzieliśmy odmiennym wcale sposobem myślenia. Gdy posłów naszych od granicy austriackiej oddalono, tymczasem posel austriacki pozostał spokojnie w *Neapolu*, ciągle korrespondował z rządem naszym, i wszędzie odbierał dowody uszanowania i grzeczności. Gdy gazety wiedeńskie i medylanskie źle o nas pisały, nasze tymczasem, chociaż mogłyby korzystać z wolności druku, odpowiadały im skromnie i z umiarkowaniem. Gdy konsułowi naszemu kazano wyjechać z *Medyolanu*, tymczasem konsulowie austriaccy pozostali w kraju neapolitańskim, i bez przerwy trudnili się czynnościami swemi. Szanowano banderę i handel austriacki. Nie można tego przypisywać słabości, której nie zna naród w obecnym stanie, lecz uczuciu powolności, jaka jest cechą wszystkich czynów liberalnego rządu. Przekonany wreszcie rząd nasz, iż nie nie potrafi zmienić sposobu myślenia Austrii, uznał za krok odpowiadający godności swojej, domagać się od Austrii wyraźnego oświadczenia względem nadzwyczajnego powiększenia jej wojska we Włoszech, i względem zamysłów jej dotyczących się naszego kraju. Posłano więc stosowną w tej mierze notę Xiążęciu *Mettelnichowi*, i kopiją jej wszystkim obecnym tu zagranicznym posłom, oraz wszystkim posłom naszym przy rządach europejskich udzieleno. Zdaje się, iż w tym miesiącu odprawi się w *Opawie* kongres wielkich mocarstw, który się szczególniej zajmie interessami neapolitańskimi. Spodziewać się należy, iż prawda i sprawiedliwość odniosą tam tryumf, i że Monarchowie europejscy prawa nasze tak szanować będą, jak my prawa innych szanowaliśmy, czego widoczny daliśmy przykład podczas zdarzeń w *Pontecorvo* i *Beneventie*. Nadzieję tę utwierdza postępowanie najznakomitszych mocarstw względem krajów niemieckich, które u siebie rząd konstytucyjny ustanowiły, i względem samej nawet Hiszpanii. Odpowiedzi lordów *Liverpool* i *Castlereagh* w parlamencie angielskim względem niemieszania się Anglików do interessów hiszpańskich, są dobrą dla nas wróżbą i rekowmią, iż polityczne nasze i handlowe stosunki z Anglią utrzymamy. Gdyby zaś wszystkie te nadzieje zawiodły, w tym razie, dzielność narodu i słuszność sprawy jego, potrafią z takim zapalem i skutkiem bronić wolności, oraz praw i tronu konstytucyjnego, jakiego Hiszpanija dała wspaniały i pamiętny przykład. Francya nie wystawia nam żadnego powodu bojaźni. Rząd jej konstytucyjny daje nam w tej mierze zaręczenie, a Xiężna *Berry* jest córką ukochanego naszego Xiążęcia Kalabrii."

Xiążę *Campochiaro*, odpisując na list Xiążęcia *Mettelnich*, oświadczył między innemi: „Jeśli Austria chce istotnie zacząć z nami wojnę, zobaczy, iż każdy neapolitańczyk chętnie poświęca życie swoje za oyczyznę."

Na sessyi parlamentu d. 9 b. m., przeczytano pismo deputowanego *Galanti*, w którym twierdzi, iż uchwała na sessyi dnia 6 b. m., stanowiąca tyle członków rady stanu, ile jest prowincyj, nie zapadła w sposobie przepisany przez kon-

(*) Artykuł ten stanowi: „iż Król Jmć Obojcy Sycylii nie przedsięwzięmie żadnej odmiany, któraby się z dawnemi ustawami monarchicznymi, lub zasadami przyjętymi przez N. Cesarza Austriackiego względem wewnętrznego zarządu włoskich jego prowincyj, nie zgadzała."

stytuicya, to jest, większością dwóch trzecich części deputowanych, i dla tego nie może być ważną. Wniosek ten doznał wielkiego oporu, ile że wspomnianą uchwałę bez trudności podpisano, i że przeciwnicy jej nawet, przyjmując protokół, na nią zezwolili. Cofnął P. *Galanti* swój wniosek, i utrzymała się uchwała. Zajęto się potem następującymi pytaniami: 1) Ile duchownych i szlachty ma zasiadać w radzie stanu? jednomyślnie w tej mierze postanowiono, iż tylko dwóch duchownych; a że szlachta nie składa osobnej klasy w narodzie, nie może więc mieć żadnych prerogatyw, i bez różnicy z innemi obywatelami należy do wyboru. 2) Czyli radcy stanu mają być do czasów lub dożywotniemi? Pan *Morice* obstawał za pierwszym. Ludzie (rzekł) podlegają odmianie; stan ich fizyczny i moralny może się pogorszyć; jakże w tym razie można się ich zapytać o radę, i ufność w nich pokładać. Mimo tego postanowił parlament, iż radcy stanu mają być dożywotniemi. Pan *Colaneri* radził: 1) aby wyznaczono nagrodę za najlepszy opis dzisiejszej odmiany politycznej; 2) aby parlament wystawił pomnik Królowi za przyjęcie konstytucyi; 3) aby na wzgórzach *Monteforte*, gdzie się powstanie zaczęło, wzniesiono piramidę obejmującą nazwiska mężnych wojowników, którzy najpierw stanęli na obronę wolności; 4) aby parlament oświadczył, kto się w tym wypadku najlepiej zasłużył oyczyźnie. Wnioski te odesłano do właściwych kommisyy.

Jenerał *Wilhelm Pepe* zdał parlamentowi obszerną sprawę z naczelnego dowództwa woyska. Wyraził, iż w krótkim przeciągu czasu urządzi się 60,000 woyska regularnego, a prócz tego uzbroi się 120,000 milicyi.

Jenerał *Filangieri*, który się wsławił za rząd *Murata*, otrzymał dowództwo woyska przy granicy kraju papieżkiego.

Gdy d. 1 b. m. Król wracał z parlamentu, pewny obywatel tutejszy miał na rynku *Carita* krótką lecz pełną uszanowania mowę do Monarchy i syna jego. Otworzył potem wielką klatkę, w której było mnóstwo rzadkich ptaków, i rzekł: *wy także powitajcie łaskawego Monarchę i używajcie wolności, którą nam dziś Ferdynand zapewnił.*

Słychać, iż parlament dla zasilenia skarbu zniesie niektóre klasztory.

Dnia 11 b. m. zawiąta z *Palermu* okręt, na którym porucznik *Letizia*, adjutant jenerała *Florestan Pepe*, przywiózł urzędowe wiadomości z Sycylii. Woysko neapolitańskie zajmując d. 5 b. m. warownie około *Palermu*, w skutku zawartej z Xiążęciem *Paterno* kapitulacyi, weszło na zajutrz do *Palermu*. Część jednak woyska pozostała dla ostrożności za miastem; jakoż dnia 6 b. m. uderzyli nań buntownicy, lecz jazda wkrótce ich rozproszyła. Mimo tego jednak, iż woysko neapolitańskie zajmuje warownie i miasto, niezupełnie jeszcze rozbrojono mieszkańców. Jedna z gazet tutejszych pisze: „Wkrótce dowiemy się o warunkach rzeczoney kapitulacyi, i prawdziwym początku powstania w Sycylii, co chociażby po części było dla nas nieprzyjemnem, tym jednak tylko sposobem można dać objaśnienie o kampanii, która się tak chlubnie dla nas ukończyła. Wiemy dotąd, iż woysko nasze wchodząc do *Palermu* znacznie się powiększyło ochotnikami sycylijskimi.

Słychać, iż podczas zajęcia *Palermu*, 3000 więźniów skazanych na galery, wydobyło się na wolność i uciekło w góry.

Włochy dnia 22 października. Odebrano w *Genui* wiadomość z Sycylii, iż woysko neapolitańskie zajęło miasto *Palermę*. Cytadellę wzięto szturmem, a osadę, która flotyllę neapolitańską mocno razila, w pień wycięto. W *Messynie* zupełna spokojność panuje.

Kommissya, wyznaczona z parlamentu do przeryczenia i rozważenia konstytucyi hiszpańskiej, składa się z PP. *Delfico*, *Galanti*, *Ricciardi*, *Nicolai*, *Maruggi*, *Cassini*, *Vasta*, *Ruggiero*, i *Imbriani*. Kommissya ta wniosła do parlamentu, ażeby wyrzekł, że ilość radców, oznaczona w konstytucyi hiszpańskiej, jest za wielką dla królestwa obojey-Sycylii.

Tenże minister złożył parlamentowi notę, którą przesłał Xięciu *Metternichowi* ministrowi austriackiemu. W tej, przyznał Xiążę *Campochiaro*, że w traktacie zawartym dnia 15 czerwca r. 1815 w *Wiedniu* między dworami obojey Sycylii a austriackim jest taki artykuł. „Gdy zobowiązanie się obu Monarchów w tym traktacie wkłada na nich powinność zachowania ich krajów i poddanych od nowych zaburzeń, tudzież od niebezpieczeństwa nieroztropnych nowości, któreby powrót tamtych pociągnęły za sobą, porozumiały się obie umawiające się strony, iż Król obojey Sycylii przywracając rząd królestwa swojego, nie dopuścił odmian niemogących się pogodzić bądź z dawnemi ustawami monarchicznymi, bądź z przyjętymi przez Cesarza i Króla apostolskiego zasadami, co do wewnętrznej rządu w jego prowincjach włoskich.”

Xiążę *Campochiaro* starając się wykazać, iż ten artykuł nie jest tak jasny i obowiązujący, jak się zdaje, utyskuje na uzbrajanie się Austrii w tych wyrazach; „Jakieże więc przyczynie przypisać mamy postawę, jaką Austria przybrała i co dziennie przeciw nam przybiera? jaki bądź może cel tak zbytniego i nagłego powiększania się woyska austriackiego we Włoszech? dopóki Król obojey Sycylii mógł mieć, iż gabinet wiedeński przedsięwzięcie ten krok, miał jedynie na celu utrzymanie dobrego porządku i wewnętrznej spokojności w swoich krajach włoskich, Król, pan mój, szanował prawo, jakie służy każdemu mocarstwu, czynienia u siebie tego wszystkiego, co mu się zdaje potrzebnem i przyzwoitem. Ale gdy dwór wiedeński nie chce żadnym sposobem wejść w wytłumaczenie się z dworem obojey Sycylii, ani przyjąć reprezentantów i agentów jego; gdy Cesarz nie chce odpowiedzieć na poufne listy Króla mojego; gdy gabinet austriacki rozsyła noty sprzymierzonym mocarstwom, związkowi niemieckiemu, i rządowi włoskim przeciw nowemu porządkowi rzeczy w Neapolu, Król obojey Sycylii uchybiłby uczuciom godności swojej i temu, co winien walecznemu i ślachtetnemu narodowi, którego losy powierzyła mu Opatrzność, gdyby się okazał obojętnym na tak niepojęte postępowanie przyjacielskiego i sprzymierzonego rządu. A przeto, zalecił mi Król mój, abym się zgłosił do Xięcia *Metternicha*, i żądał od niego wyraźnego i kategorycznego wytłumaczenia się, względem celu nadzwyczajnego uzbrajania się Austrii, i postawy, jaką na się względem rządu neapolitańskiego przybrała.”

Kurs wileński na assygnaty od dnia 2 listopada: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 9½, czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 56; stary rubli 11 kopiejek 37; imperyal 36 rubli 82½ kopiejek.

P r z e d a ż.

1. Od Rządu gubernialnego wileńskiego ogłasza się; iż na zaspokojenie skarbowey należności od wileńskich Żydów Josiela Szmytłowicza Beyraka i Garbiela Hercykowicza Mayzela, assygn. 8,052 rubli, za niedostawienie przez nich do wileńskiego magazynu mąki czetwerci 382, i krup 38 czetwerci, podług umowy z byłym polowym prowiantskim kommissyonierem 7 klasy Xieciem Szachowskim, dnia 15 julii 1817 roku zawartej, i za wzięte od niego skarbowe pieniądze, przeznaczono na sprzedaż murowany ich dom, oddany przez nich dla zabezpieczenia skarbu, znydujący się w Wilnie pod N. 278, oceniony do 9,400 rubli assygn.; azatém życzący nabydź tenże dom, zechcą dla targow przybydź do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 10, drugi 12, a trzeci 15 miesiąca styczni 1821 roku. Dnia 30 października 1820 roku.

Sowieinik Ławrynowicz.
Sekretarz Nowicki.

1. Od Rządu gubernialnego wileńskiego ogłasza się, iż z powodu niejawienia się na dawniej naznaczone terminy do tego gubernialnego rządu, życzących nabydź majątki Łobiejek i Kupryszek, w powiecie wileńskim położone, ocenione do 78,325 rubli kop. 50 assygn., obywatela Kiersnowskiego, byłego z szambelanem Doboszyńskim i szlachtami Kossobudzkiemi, od 1807 do 1811 roku, w mieście Wilnie sosowego i konsumpcyynego poboru dzierżawcy, naznaczone na sprzedaż dla zaspokojenia odkupney niedoimki, z tych poborów nastaley w ogóle 12,489 rubli srebr., prócz liczących się procentów; pomieniony rząd tak dla sprzedaży wspomnianych majątków, jako i drewnianego domu z dalszém zabudowaniem i fruktowym ogrodem, znydującego się w Wilnie na przedmieściu za ostrą bramą, ocenionego do 16,617 rubli kop. 92 assygn., szlachty Kossobudzkiej, naznaczył nanowo terminy: dnia 17, 20 i 24 miesiąca grudnia terażn. roku; azatém życzący nabydź wspomniane majątki Kiersnowskiego i dom Kossobudzkiej, zechcą przybydź do tegoż gubernialnego rządu na te terminy. Dnia 30 października 1820 roku.

Sowieinik Ławrynowicz.
Sekretarz Nowicki.

1. Folwark Horki w Guber. mińskiej Pcie Dziesieńskim od miasta powiatowego o mil 7 położony, w granicach pewny, mający dymów włościańskich 44, dusz płci męskiej wedle ostatniej rewizyi 181, obszerności ziemi i lasu do budowlu zdatnego wlok 94, jest do sprzedania; ktoby życzyl nabydź in fundo ponienionego folwarku o dalszych szczegółach dowiedzieć się może.

3 Od Wileńskiej składowej tamożni ogłasza się ninieyszem: iż w teyże tamożni od dnia 9 następującego mca nowembra i dalszych dni zrana od godziny 8, będą sprzedawać się z publicznego targu następujące zabrane towary, a mianowicie ginghamu 9 kawałków, miarą 279 arszyn; perkalu białego zamoczonego 13 kawałków, 195 arszyn; perkalu białego mało zamoczonego 12 kawałków, 180 arszyn; demikatonu czarnego 6 kawałków, 198 arszyn; nankinu żółtego 20 kawałków, 100 arszyn; chustek bawełnicznych farbowanych różnego koloru 48 sztuk; takichże chustek farbowanych różnego koloru 79 sztuk; chustek bawełnicznych małych białych, tkanych w paski kolorowe 120 sztuk; chustek bawełnicznych farbowanych różnego koloru 188 sztuk; chustek bia-

łych małych tkanych w paski kolorowe 240 sztuk; maszestru czarnego gładkiego 6 kawałków, miarą 114 arszyn; nankinu koloru dzikiego 21 kawałek, 693 ars.; demikatonu czarnego 11 kawałków, 385 ars.; ginghamu bawełnicznego 14 kawał. 392 ars.; ginghamu 11 kawał., 308 ars.; nankinu koloru jednostaynego 21 kawał., 588 ars.; nankinu wązkiego koloru jednostaynego 11 kawał., 308 ars.; chustek bawełnicznych małych różnego koloru naboyczanych do nosa 280 sztuk; perkalu bawełnicznego różnego koloru 25 kawałków, 700 arszyn; ginghamu 12 kawał., 336 ars.; demikatonu czarnego szerokiego 8 kawał., 192 ars.; demikatonu czarnego szerokiego 12 kawał., 240 ars.; perkalu białego wązkiego 35 kawał., 402½ ars.; płótna bawełnicznego koloru jednostaynego 7 kawał., 196 ars.; perkalu białego 6 kawał., 72 ars.; perkalu bawełnicznego białego 18 kawał., 216 ars.; płótna bawełnicznego koloru jednostaynego 18 kawał., 504 ars.; kartunu bawełnicznego różnego koloru 12 kaw., 336 ars.; kartunu bawełn. różnego koloru 10 kawał., 280 ars.; perkalu bawełn. różnego koloru 10 kawał.; 280 ars.; nankinu bawełniczn. szerokiego koloru jednostaynego 8 kawał. 256 ars.; kartunu bawełniczn. różnego koloru 11 kawał., 308 ars.; kartunu białego z kolorami 17 kawał., 476 ars.; kartunu różnego koloru 23 kawał., 644 ars.; ginghamu bawełn. 12 kawał., 336 ars.; nankinu szerokiego koloru jednostaynego 6 kawał., 192 ars., i nankinu szerokiego koloru jednostaynego 4 kawał., 128 arszyn. Dnia 29 października 1820 roku.

Zarządzający fon Smittin. Za sekretarza Wag Stempelmeyster Multiuński.

O s t r z e ż e n i e.

1. Stosownie do oświadczenia w aktach Ziem. Wileń. pod datą 1820 augusta 25 d. w imieniu Magdaleny z Szemetulskich Bolewiczowey ad præsens Butkiewiczowey i jey córki nieletniej Zuzanny Bolewiczówny, przeciwko JP. Mateusza Bolewicza Woźnego Ptu Wileń. uczynionego daje się do wiadomości, iż tenże Mateusz Bolewicz czyniąc się bydź krewnym zesłego z tego świata Jerzego Bolewicza, uczyniwszy się samowolnie niby opiekunem wszystkie papiery ogół majątku górą 30,000 zł. wynoszącego pod swoją wiedzą arbitralnie zabrał, między dalszemi dekretami i dalsze solenności na JW. Łopacińskim quantum do 15,000 zł. wynoszące, gdy tegoż Łopacińskiego exdywizya nastąpiła, wydział dla tychże Bolewiczowey i Bolewiczówny nastat, gdy ubóstwo do objęcia niedozwala, a tym czasem jak wieść dochodzi że tenże Bolewicz własność nas Bolewiczowey i Bolewiczówny mimo dotąd żadnego użytku nieczynioną frymarczyć przedsiębierze, w takim zdarzeniu my Bolewiczowie publiczność ostrzegamy że majątek w wydziale exdywizyi dryświatskiej jaki jest, ten nie Mateusza Bolewicza lecz nasz własny i to żeby nikt z nim wchodzić w żadne układy o to nieważyl się, gdyż sam sobie winę przypisze ostrzegamy. Jako nieuniejętna pisma trzema krzyżykami podpisuję. Magdalena z Szemetulskich Bolewiczowa.

Ninieysze pismo że wolno drukować poświadczam Dat 1820 7bra 11 dnia. Ludwik Wołowicz Sędzia Ziem. Wileń.

P o d r a d.

3. Obwieszcza się ninieyszem: iż dnia 17, 18 i 19 następującego mca nowembra, będą odbywać się w tuteyszej mieyskiej Dumie targi, na dostawienie dla potrzeb mieyskich do 800 sążni jednopolannych drew; a zatém życzący wziąć na siebie wyżey wspomnioną dostawkę drew, zechcą na terminy naznaczone przybydź dla targow do Dumy mieyskiej z pewnemi za sobą ewikcyami

Sekretarz A. Łazarowicz:

Wilno dnia 5 Listopada 1820 roku v. s.

P o z e w.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

Ur. Sukcessorom zmarłej Małgorzaty Tryntrochowej Chor. woysk ross. jakiego bądź stopnia, imienia, nazwiska, tytułu lub urzędu, gdzie bądź zostającym, pozew edyktałny przed Sąd Ziemski Wileń. dopiero sądzący się i w kadencji następnej zwykle i podług praw sądzić się mający z powodztwa Ur. Franciszka jako męża Maryanny aktorki Mickiewiczow małżonkow z referencyą do testamentu roku 1817 7bra 18 datowanego eorun. 8bra 12 przed aktami Ziem. Wileń. oblatowanego zmarłej Małgorzaty Tryntrochowej Chor. oraz dekretu Sądu Ziem. Wileń dnia 8 8bra edyktałną cytacyą po sukcesorow rzeczoney Tryntrochowej w Kur. Lit. i kopią z spraw z pozwanymi a stawającymi stanowiącego, niemniej dalszych dowodow u Sądu złożyć się mających oto: żał. przez lat 2 blisko u zmarłej Tryntrochowej w chorobie zostającej pełniła posługi dniem i nocą za które zawiniła umowione zł. 1000 co wyznalana testamentie i jeszcze wydzialić z poscieli część znaczniejszą zmarłemu exekutorowi Szamb. Kulikowskiemu poleciła, gdy wszakże przed zejwieniem się jey sukcesorow na rozprawie w Ziem. Wileń. z Ur. Kulikowskiemi kap. Tryntrochem satysfakcyą żał. wstrzymana i edyktałna cytacya determinowana po onych; przeto żał. niemając dokładney o nich wiadomości podług nakazu rzeczoney Ziem. Wileń. dekretu adcytuje i prosi: chociażby pod niejawienie się sukcesorow zmarłej Tryntrochowej przez niniejszy edyktałny trzykrotnie w Kur. Lit. zamieszczony zapozew jakiego bądź stopnia imienia nazwiska tytułu i urzędu powołujących się Sądzenia zł. pol. 1,000 z procentami od daty śmierci rzeczoney Tryntrochowej i expensami prawnymi zł. 800 oraz za część poscieli zawładaney i użytey r. s. 70 na wszelkim majątku po oneyże pozostałym gdzie bądź okazać się mogącym oraz tego co czasu sprawy proszonym będzie.

Roku 1820 8bra 25 dnia Woźny w Sprawie JPP. Franciszka i Maryanny Mickiewiczow kopią tego edyktałnego Pozwu przed Sąd Ziem. Wil. dopiero sądzący się i w kadencji następnej podług prawa sądzić się mający po sukcesorow zmarłej Małgorzaty Tryntrochowej Chor. woysk ros. w jakimkolwiek bądź stopniu, mieyscu i jakiego bądź imienia nazwiska tytułu lub urzędu zostających do Redakcyi Wil. dla pomieszczenia trzykrotnego w Kurjer Litewski podałem i prawną rozprawę ogłosiłem. Mateusz Rotewicz Woźny Ptu Wileń.

Wolno zaniść do Kuryera Lit. Mikołay Pomarnacki Sędzia Ziem. Wileń.

Obwieszczenie.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

Piotr Choroszewski Sędzia Ziem. Wilkom. Andrzej Bobrowicz, Prezydent Grodz. Zawiley. Adam Jasiński, Pisarz Ziem. Upit. Jakub Towiański, Pisarz Ziem. Wileń. Bonifacy Wincza Sędzia Grodzki Brast. Stanisław Giesztort Sędz. Gr. Kowieński.

Oznajmujemy tem naszym czteroniedzielnym urzędowym Obwieszczeniem JW. Antoniemu Prozorowi Wojewod. Witeb. i kawaler dłużnikowi a zaś JJWW. Michałowi Hrabu Tyszkiewiczowi Pre-

zydentowi Sądu Gran. Guber. Wileń., Wojciechowi Pustowskiemu aktualnemu stanu konsyliarzowi i kawalerowi, Józefowi Łopacińskiemu Rot. b. kawalerii narodowej, sukcesorom zesłej Wojciechowskiej, Hippolitowi Wołkowi Prezyd. Sądu Gra. Ptu Wileń. Karolowi Hrabu Żaluskemu kamcrjunkturze Jego Cesarskiej Mości, Józefowi Hrabu Żaluskemu Fligel adjutan. Jego Imperatorskiej Mości, JOX. z Hrabów Żaluskich Lubomirskiej, Sukcessorom po zesłej s. p. jenerałowej Grafini Igielsztromowej, Ottonowi Graffowi Igielsztromowi jenerałowi woysk Rossyjskich kawalerowi orderow, Konstancyi z XXżąt Poniatowskich Tyszkiewiczowej Marsz. Lit. Annie z Tyszkiewiczów Potockiej Koniuszynie, Karolinie matce, Edmundowi i Celestynie potomstwu Sulistrowskim kamerjunkturze Jego Imperatorskiej Mości w assystencyi opieki oraz wszystkim dalszym kredytorom, pretensorom, iż stosownie do remissy sądu Gł. 2go Depart. Guber. Wileń. w r. teraż. 1820 mca marca 1go dnia zakończoney, taxę i Exdywizyą wszelkich funduszów JW. Antoniego Prozora na satysfakcyą Jego wierzycieli przeznaczającej, po niedośćciu pierwszych dwóch zjazdów w terminie z niniejszego cztero niedzielnego obwieszczenia przypadającym niezawodnie w komplecie prawnym do majątności Mazuryszek w Wileń. poie położoney zjedziemy, dla expedyowania poruczonego nam Remissą Sądu Gł. exdyw. dzieła. Datt 1820 roku mca 8bra dnia.

Roku 1820 mca 8bra 6 dnia woźny niżej podpisany świadczę, iż tego obwieszczenia urzędowego, czteroniedzielnego kopie z instancyi WW. Piotra Choroszewskiego Sędzię Ziem. Wilkom., Andrzeja Bobrowicza Prezyd. Gr. Zawiley. Adama Jasińskiego Pisarza Ziem. Upit. Jakuba Towiańskiego Pisarza Ziem. Wileń., Bonifacego Winczy Sędzię Gr. Brast., Stanisława Giesztora Sędzię Gr. Kowień. JJWW. Antoniemu Prozorowi Wojew. Witeb., Michałowi Hrabu Tyszkiewiczowi Prezesowi Sądu Gran. appel. Guber. Wileń. Wojciechowi Pustowskiemu aktualnemu stanu konsyliarzowi, Józefowi Łopacińskiemu Rot. kawalerii narodowej sukcesorom zesłej Wojciechowskiej Hippolitowi Wołkowi Prez. Sądu Gran. Wileń. Konstancyi z XX. Poniatowskich Tyszkiewiczowej Marsz. Lit. Annie z Tyszkiewiczów Potockiej, Józefowi i Karolowi Hrabom Żaluskim, JOX. Franciszce z Żaluskich Lubomirskiej, sukcesorom zesłej s. p. jenerałowej Igielsztromowej, Ottonowi Graffowi Igielsztromowi jenerałowi od infanterii kawaler orderow, Karolinie matce, Edmundowi i Celestynie nieletniemu potomstwu Sulistrowskim Kamer. Dobru Jego Imper. Mości, oraz dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom jednym oczewisto w ręce drugim w majątności Mazuryszkach tudzież do gazety Kur. Lit. podałem, i o zjeździe Sądu Exdyw. do majątności Mazuryszek w terminie i obwieszczenia wypadającym oznaymiłem. Dat ut supra Justyn Zaliwski Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1820 mca oktobra 6 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny Ptu Wileń JP. Justyn Zaliwski takowe obwieszczenie cztero niedzielne zeznał.

Przyjąłem Andrzej Towiański Z. W. Regent. Roku 1820 mca 8bra 8 dnia może Redakcyja Kur. Lit. umieścić takowe obwieszczenie w gazecie.

Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd Ziem. ptu Wileń. postanowiwszy poruczoną rozbirowi swojemu sprawę konkursową JOX. Kazimierza Giedroycia z jego kredytorami i pretensorami na dniu 8 gbra teraż. roku wziąć w namowę do oczywistego rozsądzienia, zawiadamia o tem interesowane osoby, i do stanności przed tym terminem pod upadkiem pretensyi stosownie de Remissy Sądu Gł. 2 Departamentu Gubernii Wileń. wzywa, a że takowe obwie-

szczenie może być umieszczone w gazecie Kur.
Lit. z woli i poruczenia Sądu zaświadcza Antoni Malewski Regent.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za odkładnym dekretem do dóbr wielkich Sielan w Pcie Szawel. leżących do dziedzictwa wprzód Antoniego Miecznego, później W. Jerzego Szamb. b. dworu Pol. Piłsudzkich należących pod exdywizją idących, roku 1820 8bra 11 dnia zebrany, sprawę konkursową między temiż WW. Piłsudzkimi i ich wierzycielami oczewiście rozbierający, wszystkich kredytorów i pretensorów, oraz samego dziedzica W. Szamb. Piłsudskiego przez Gazetę Kuryera Lit. powtórnie awizuje, iż sprawę konkursową roku 1820 9bra 3 do namowy oczewiślej bierze a na niestawiających że amissją zapisze ostrzega. Józef Nagurski Prezydent Exd. Wincenty Zongolłowicz Exd. Antoni Korewa Sędzia Ziem. Ptu Szawel. Exdywizor.

Zbiegli.

3 Roku 1820 8bra 11 z majątku Burbiszek w pcie Witkom. w parafii Onixtyńskiej położonego WW. Węclawowiczów Szamb. b. dworu pol. dziedzicni poddani zbiegli, pierwszy Alexander syn Marcina lat mający 23, pociągłej twarzy, nosa pociągłego, oczu błękitnych, włos światło błękitnych, wosk wosków i bakambardów, urody średniej, ciękawy, w surducie granatowym czytać i pisać umie, mógł i świadectwo sobie zmyślić, gra na klarynecie, flaterwersie i skrzypcach, umie nieco malować, po polsku po rusku i po litewsku mówi, drugi Maciejek brat rodzony Alexandra lat 19, niższy trochę od niego, twarzy ściągłej, włosy ciemnobłękitne, umie robotę szewiecką, ma do tego i warsztat z sobą, w kurteczce czarnej, kożuski oba mają, po polsku po litewsku i po rusku mówi, trzeci nazwiskiem Sak Rusaczek lat 20, twarzy okragłej, oczu kose błękitne, płeczysty, szeroki, mążny, czerwoniawy, urody średniej w siermiędze, czwarty Sęd. Kopńskiego poddany, nazywający się Adam Repecko zbiegł w roku teraż. mca 7bra 25, urody małej, lat 20, twarzy ściągłej, włosy ciemnobłękitne w szpuncy i maytkach sukna brązowego grubego, po polsku i po litewsku mówi, lubi napijać się, podpiły wnos mówi, ktoby takowych zbiegów przejął lub przypadkiem u kogoby się poosobno znaleźli, dostawić onych proszę do majątku Burbiszek, lub wedle zręczności pod najszybszą strażą do policyi powiatowej, że zato odbierze sowitą nadgodę naysolenniey uręczam, Datt r. 1820 mca 8bra 25 dnia.

2 Z majątku Szeszol w pcie Wil. parafii Szyrwintskiej W. Justyna Jasińskiego b. Sędziego Granicz., furmańską powinność pełniący na imię Józef Paszkiewicz umiejący czytać i nieco pisać, mający wieku lat 22, twarzy okragłej, włosów błękitnych, wzrostu miernego, oczu szarych, nosa trocha pociągłego, faworytami obrosły, brody nie goloney, mówiący z Ruska po Polsku, klacz stadną światło kasztanową, strokatą, roslą wszystkich czterech nóg białych, grzywy kottunowatej, w pojeździe nie zakładanej, nie kutą, ze dnia 30 na dzień 31 zeszłego mca 8bra skradłszy w maytkach sukna ciemno szaraczkowego nowych, z chustką czerwoną w białe kropki, alszuchem, mamszesterowym czarnym, w kamizelce sukna szar-

raczkowego światłego, w surducie tegoż sukna starym z guzikami sukiennymi, w armiaku ruskim szerści wielbłądziej starym, z tołubem mało obnoszonym, kapeluszem polskim, i pieniądze rub. sr. 8, uciekł. Którego zbiega, ktoby wysledził, i do majątku wspomnionego dostawił, prócz zwrócenia expensów, dostatecznie wynagrodzonym zostanie.

Awizacją niniejszą Redakcja gazety do druku przyjąć może 1820 9bra 1 dnia Assesor Morawski.

Wezwanie kredytorów i debitorów.

3. W stosunek dwóch dekreto- Magistralu Miasta Wilna 1818 julii 18 i 1820 oktobra 27 zapadłych, ażeby wszyscy kredytorowie zmarłego kupca Gabryela Nowińskiego przed tymże Magistratem w następnej oczewistej rozprawie w przeciągu dwóch miesięcy stawali i swoje pretensye usprawiedliwiali, a debitorowie rzeczzonego Nowińskiego w stosunkach do ich zaregulowanych tłumaczenia się czynili, inaczej dla ichmościów kredytorów do sądu z dowodami nie przychodzących wieczna ammissya zapisana zostanie, oraz że na debitorach będą sądzone do masy exdywizorskiej zmarłego Gabryela Nowińskiego należności, w tém czyni się przez opiekę nieletniego Nowińskiego niniejszą trzykrotną awizacją. Roku 1820 miesiąca oktobra 29 dnia.

Opiekun Mikołaj Trawin.

Takową awizacją może Redakcja przyjąć. Jan Buksza R. M. W.

Въ сходствіе состоявшихся въ Виленскомъ Городовомъ Магистратѣ прошлаго 1818 Іюля 18 и сего 1820 года Сентября 27 дня, двухъ опредѣленій, Опекунъ надъ сыномъ умершаго Виленскаго Купца Гаврилы Иванова Новинскаго симъ вызываетъ Кредиторовъ его и Должниковъ. Первыхъ съ ясными на пребыванія свои доказательствами, а послѣднихъ съ принадлежащимъ ему покойному плательству, явиться для окончательнаго постановленія въ Виленскій Городовой Магистратъ, съ объявленія сего въ шѣченіи двухъ месяцевъ; въ противномъ случаю, первые лишаются на всегда и вѣчно своихъ исковъ, а такъже и послѣдніе, ежели не явятся въ вышеозначенный срокъ, по съ нихъ присуждено будетъ Экздивизорскому Судомъ на общую покойнаго Кредиторовъ массу взысканіе, о чемъ прое- кратко симъ и публикуется. — 1820 года октябрю 29 дня.

Опекунъ Николай Травинъ.

Сіе Объявленіе печатать вольно —

Jan Buksza R. M. W.

Wyjeżdża za granicę.

3. Do Królestwa Pruskiego moskiewski 3 gildy kupiec Stefan Łanin, z Zarayskim kupieckim synem Piotrem Zaycowskim, i służącym Jowem Włochowiczem.